

Nowy atak Niemiec na „korytarz” przy pomocy Dmowskiego

BERLIN, 29.12. Radiostacja t. zw. „korytarz” wschodniego urzęduła wczoraj wieczorem specjalne słuchowisko propagandowe na rzecz rewizji granic wschodnich Rzeczypospolitej. Słuchowisko transmitowane było przez wszystkie stacje niemieckie.

Na program złożyły się cytaty z niemieckiej prasy, amerykańskiej i angielskiej oraz enuncjacje polityków zagranicznych, w rodzaju lorda Rothermere'a i Gustawa Hervego, wypowiedziających się za rewizję granic wschodnich.

Powołano się przytem na Romana Dmowskiego, twierdząc, iż również on uważa t. zw. „korytarz” za twór niemożliwy do utrzymania. Zdaniem prelegentów jeżeli Prusy Wschodnie mają pozostać przy Niemczech, to muszą otrzymać i obszar „korytarza”.

Przemówienia m. in. majora Groszego i dialogi dostosowane były do tonu propagandy rewizjonistycznej niemieckiej.

Reównocześnie berlińska prasa prawicowa ogłasza alarmowe artykuły na temat „korytarza”. (PAT).

Aresztowania w Małopolsce wśród wywrotowców ukraińskich

LWÓW, 29.12. — Tel. wł. — We Lwowie oraz w Małopolsce Wschodniej dokonano — jak donosi prasa ukraińska — szeregu aresztowań i rewizji. Wczoraj przeprowadzono rewizję u brata adwokata, biorącego udział w procesie lwowskim, — emerytowanego sędziego dr. Stefana Szuchewicza. Sytuacja aresztowana i odwieziona do aresztu policyjnego.

Osoby aresztowane wczoraj w Winiakach pod Lwowem, wypuszczone na wolność.

Liczne rewizje przeprowadzono w Strzyżu, część przesłuchiwanych osób swolniono od razu, część zaś osadzono w aresztach policyjnych.

W Borystawiu aresztowano studentów Szturasa, Petrykiewicza i innych.

W Drohobyczu aresztowano również kilku studentów, których jednak po 48 godzinach przetrzymania w areszcie, zwolniono.

Pozatem aresztowano szereg osób w Tłustem, w Czortkowie, Trembowli i powiecie oraz w Tarnopolu. Do Lwowa przewieziono 24 osoby aresztowane w różnych miejscowościach. Między aresztowanymi znajduje się wielu studentów, co do których zbiera no konkretne materiały, świadczące o należeniu do wywrotowych organizacji.

Po nominacji ambasadora Patka

Stany Zjednoczone a Sow'ety

NOWY JORK, 29.12. „New York Evening Post” omawiając prawdopodobną zmianę polityki Stanów Zjednoczonych wobec Sowietów pisze m. in.: „Niemal bezpośrednio po ukazaniu się po głosce o zmianie stanowiska

Przymus pracy

w Boże Narodzenie w Sowietach

RYGA, 29.12. — Z Moskwy donoszą: Na skutek zarządzenia centralnych władz sowieckich fabryki i zakłady sowieckie czynne będą przez oba dni świąt. Nietylko robotnicy sowieccy, ale również fachowcy i robotnicy zagraniczni musieli pracować.

Bunt rekrutów w Hiszpanii

z powodu zakazu udziału w świątkach

MADRYT 29.12. Na skutek zarządzenia hiszpańskich władz wojskowych nie pozwolono rekrutom brać udziału w uroczystościach Bożego Narodzenia. W koszarach w Almeria zbuntował się stacjonujący tam oddział wojskowy przeciwko temu zarządzeniu i po rozbiciu posterunku wyszedł na miasto. Władze wojskowe zawezwały pomocy policji, której udało się ostatecznie zmusić żołnierzy do powrotu do koszar.

W przewidywaniu zamachu na prezydenta Grecji

WIEDE, 29.12. — Władze greckie otrzymały poufną wiadomość o zamachu, planowanym przez anarchistów zagranicznych na prezydenta państwa Zaimis'a.

Władze przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności i poddają przybywających na terytorium Grecji ścisłej kontroli.

Współpraca na Bałkanach Cel wizyty ministra rumuńskiego

PARYŻ 29.12. Dzienniki podkreślają, że wizyta rumuńskiego ministra Mihalake w Atenach, choć nie posiada obecnie doniosłości politycznej, przyczynić się może do urzeczywistnienia współpracy państw bałkańskich.

Podróż pary lotników



Znany lotnik angielski Molison wraz ze swą żoną słynną lotniczką Amy Johnson, która niedawno pobiła rekord szybkości meża na trasie Londyn-Cape Town w Afryce południowej w drodze na wypoczynek do Szwajcarii zatrzymali się w Paryżu. Na zdjęciu lotnicze małżeństwo w hotelu i restauracji paryskiej.

Przed próbą pobicia nowego rekordu



Znana lotniczka angielska lady Balle w startuje z Londynu, zamierzając pobić ostatni rekord „Dziewczyny z nieba” Anny Johnson na dystansie Londyn—Capetown.

„Frontem do ludu” Nowa organizacja faszystów

W niustalającej aktywności swej wódz faszystów Mussolini w roku bieżącym zajął się reorganizacją aparatu partyjnego. Przedewszystkiem, o czym donosiliśmy w swoim czasie, wprowadzono nowy statut, którego zasadniczym punktem jest usunięcie od urzędów „nowych faszystów”, a natomiast rozszerzenie dostępu do partji młodzieży.

Odnówiono też znacznie skład personalny dyrektorjatu.

Obecnie przystąpiono do reorganizacji komórek partji w całym kraju. Dotychczas w każdym mieście istniała komórka faszystów — strażników. Obecnie wydzielono z tych komórek nową, do której wchodzi tylko dowódcy. Ma to ułatwić kontakt partji z szeroką masą ludu.

Komendanci otrzymali polecenie organizowania samopomocy społecznej; ma to być urzeczywistnienie planu solidarności narodowej w myśl mowy turyńskiej Mussoliniego. Rzucił on tam wówczas hasło:

— Porzucamy koncepcję filantropii, przechodzimy do organizacji pomocy. Idźcie do ludu!”

Konkretnych wskazań i programów tej solidarności pomocy pod kierunkiem przywódców komórek partyjnych dotychczas rozkazy dyrektorjatu nie podają.

Jednocześnie dokonywuje się reorganizacja administracji państwowej, dążąca do usunięcia dawnych urzędników i zastąpienia ich przez młodych faszystów. Plan ten obliczono na 2 lata. W tym okresie około 10.000 urzędników ma przejść w stan spoczynku, a miejsca ich zajmą nowi ludzie.

Po katastrofie w porcie



Wyleżdżający z portu marsylskiego i rancuski statek „Bernardin de Saint Pierre” zderzył się z wleżdżającym okrętem hiszpańskim „Navemar”, odnosząc znaczne uszkodzenia. Na zdjęciu „Bernardin de Saint Pierre” tonący szybko do katastrofy.

Samobójstwo kolejarza w palenisku lokomotywy

WIEDEŃ, 29.12. — Z Bratysławy donoszą o niezwykłym samobójstwie, popełnionym przez maszynistę pociągu na jednej ze stacji kolejowych w Słowacji.

Maszynista pod wpływem zmęczenia umysłowego otworzył palenisko lokomotywy i zdławił się w płomieniach, wskoczył w ogień. Kilku kolejarzy rzuciło się na ratunek samobójcy, lecz

Katastrofa pod Cordobą

MADRYT 29.12. Pod Cordobą wyjechał pociąg towarowy, przyczem 32 wagony zostały całkowicie rozbite. Z pod szczątków pociągu wydobyto 5 zabitych i 6 rannych.

Śmierć 13 górników od wybuchu gazu węglowego

BUDAPEST, 29.12. — Jak donoszą z Bonyhad w kopalni w pobliżu Nagymanyok nastąpił gwałtowny wybuch gazu węglowego. 13-tu górników poniosło śmierć na miejscu, jeden jest ciężko ranny. Przyczyny wybuchu nie zostały jeszcze ustalone.

Tragiczny zgon 2 górników pod zwałami węgla

SOSNOWIEC, 29.12. — Tel. wł. — Na kopalni Nivka w Nivce zdarzył się dwa śmiertelne wypadki. Mianowicie, zatrudniony w podziemiach kopalni górnik Krawak Jan został przy-

sypany węglem, ponosząc śmierć na miejscu. Drugi robotnik, Józef Gajc, zajęty sznaniem wózków na pochylni, dostał się między zderzak, który zmiażdżył mu głowę.

Francja czeka na Roosevelta

z rozstrzygnięciem sprawy raty i rewizji

LONDYN, 29.12. — Z Waszyngtonu donoszą: Departament stanu opracowuje tekst noty werbalnej, zawierającej odpowiedź St. Zjednoczonych na ostatnie propozycje Francji w sprawie uregulowania raty grudniowej. Odpowiedź amerykańska, którą ambasador Edge ma zakomunikować w sobotę rządowi francuskiemu, utrzymana będzie w tonie przyjaznym, podkreślając jednak, że do rewizji sągadnienia długów wojennych będzie można przystąpić dopiero po uregulowaniu raty grudniowej.

W kołach rządowych przypuszczają, że w tych warunkach rozmowy francusko-amerykańskie na temat długów wojennych będą odroczone do chwili objęcia władzy przez prezydenta Roosevelta.

Rezygnacja gen. Litzmanna po polemice z generalami

BERLIN, 28.12. General Litzmanna, który był przewodniczącym ze starszeństwa Reichstagu i w tym charakterze dokonał otwarcia obecnego parlamentu, złożył mandat poselski.

Gen. Litzmanna należał do stronnictwa narodowych socjalistów. W swojej mowie inauguracyjnej zaatakował Hindenburga. Replikował na to ostro kanclerz gen. Schulercher.

Wywazała się na tem tę polemika o zasługach bojowych gen. Litzmanna, o niekoleżeńskości Hindenburga (donosiliśmy o tem w „Expressie”). Widocznie w wyniku tej polemiki gen. Litzmanna porzucił pole walki politycznych w Reichstagu.

Wędrowni robotników w Rosji

Surowe zarządzenia władz

RYGA 29.12. Komisariat pracy ZSSR, wydał generalny zakaz przyjmowania nowych robotników do pracy w fabrykach i przedsiębiorstwach.

Wydana z tego powodu instrukcja stwierdza, że w ostatnim czasie robotnicy samowolnie porzucają dotychczasowe miejsce pracy bez odpowiedniego zezwolenia administracji fabryk i poszukują pracy w innych fabrykach, gdzie spodziewają się uzyskać lepsze warunki. Wskutek tego stanu rzeczy wytworzyła się prawdziwa wędrowni robotników z jednej fabryki do drugiej, co obniża poziom produkcji przemysłu sowieckiego.

Przyjmowanie nowych robotników ma być uzależnione od przedstawienia przez robotnika, poszukującego pracy, specjalnego zaświadczenia administracji przedsiębiorstwa, w którym dotychczas pracował.

Nowe zarządzenie komisariatu pracy pośrednio jest potwierdzeniem faktu istnienia znacznej liczby bezrobotnych w Sowietach, pozabawionych nietylko zasilków, lecz i prawa otrzymywania artykułów żywnościowych ze sklepów państwowych.

Muchanow tworzy rząd

w Bułgarii

SOFIA, 29.12. W rezultacie dzisiejszych narad król polecił ustępującemu premierowi Muchanowowi misję tworzenia nowego gabinetu.

„Lenin” ratuje „Stalina”

Uciążliwa podróż przy reflektorach

RYGA, 29.12. — Do portu w Archangielsku zawinął sowiecki łamacz lodów „Lenin”, który przyholował towarowy okręt sowiecki „Towarysz Stalin”. Okręt ten natknął się na skały w okolicach Szpicbergena, doznając znacznych uszkodzeń. Łamacz lodów przyholował uszkodzony okręt ze Szpicbergena do Archangielska.

Ponieważ w okolicach podbiegu nowych panuje obecnie noc polarna, przebieg całej podróży odbyto z wielkimi trudnościami przy stałym oświetleniu reflektorami statku morskogo.

Nowe Hollywood w Australii

LONDYN, 29.12. — Jak donoszą z Sydney, utworzono tam wielkie australijskie towarzystwo filmowe z kapitałem 200 tysięcy funtów. Towarzystwo to zamierza wybudować na przedmieściu Sydney, Bank

stówn, miasto filmowe olbrzymich rozmiarów. W towarzystwie tem angażowane będą wyłącznie kapitały angielskie i australijskie. Oferty amerykańskich finansistów filmowych odrzucono.

Na pogrzebie złodzieja

Zajście w Strzemieszycach

SOSNOWIEC, 29.12. — Tel. wł. — Wczoraj w Strzemieszycach odbył się pogrzeb zastrzelonego podczas ucieczki przez policjanta złodzieja Gawendy. Zwłoki sprowadzono do kościoła, przyczem rodzina chciała, ażeby ksiądz je pokropił. Wówczas z tłumy, liczącego ponad 500 osób odezwały się głosy, że Gawendę należy pochować bez pokropienia. Kilkunastu osobom

kwó wzięło trumnę na ramiona i poniosło ją na cmentarz.

Po pochowaniu zwłok tłum udał się przed kancelarię parafialną, gdzie zaczął wznosić wrogi okrzyki przeciw księdzu i grabarzowi, który kazał zapłacić sobie za wykopanie grobu. Przybyli na miejsce oddział policji, rozprędził demonstrantów.

Po karambolu samochodowym



Między Londynem a Oxfodem wpały na siebie 3 samochody: 2 osobowe i 1 ciężarowy. Na zdjęciu tragiczne szczątki karambolu, w którym straciło życie 3 kierowców.

W brzuchu wieloryba

Satyra na stosunki angielskie

W londyńskim Westminster Theatre grają obecnie z wielokrotnym powodzeniem niezmiennie oryginalną sztukę.

Sztuka nosi tytuł „Jonasz i wieloryb”, a autor jej James Briedles uczynił z niej narzędzie satyry na stosunki angielskie.

Jonasz, prorok z prowincji, wyrusza z małego miasteczka nawracać Niniwę. Zegnają go z wielkim hałasem.

Alie Jonasz, tak jak to jest w Piśmie Świętym, ogarnia strach przed tą miasą i usiłuje uciec już z okrętu.

Okręt jest jednym z „najlepszych okrętów floty okrętowej”, a wśród małownicznych pasażerów wszystkich biblijnych ludów

kręca się kapitanowie kasjerzy i stewardowie, pełniąc swoją służbę zupełnie tak samo, jak na każdym dzisiejszym luksusowym parowcu angielskim.

Zamiast kart okrętowych mają pasażerowie „Kamienie jazdy” w postaci czerwonych cegiełek, które kontroler bada zębami. Na morzu zrywa się burza.

Następna scena rozgrywa się w brzuchu wieloryba, gdzie Jonasz musi wysłuchać filozoficznych rozważań swego gospodarza. Głos jego wydostaje się z brzucha wieloryba przy pomocy megafonu.

W Niniwie wydaje następnie tamtejszy „Klub Semiramidy”, herbatę dla nowego proroka.

Na herbatce tej ukazują autor

Autorzy filmowi szybko jadą!

Ivar Kreuger bohaterem obrazu

Jeszcze nie przebrzmiały echa strzału samobójczego „króla zapalczanego” Ivara Kreugera; jeszcze Europa nie obrząsała się po jednym z największych „bluffów” świata, gdy oto, już Ivar Kreuger staje się bohaterem obrazu filmowego.

W Nowym Jorku wyświetlają ostatnio ów obraz p. t. „Król zapalczanego”.

Jest tam przedstawione całe

życie Kreugera. Zrazu, widzimy go jako młodego chłopca na emigracji w Chicago, potem jako pracownika fabryki zapalek jego wuj w małym szwedzkim miasteczku. A potem następuje cała olśniewająca i smutna kariera tego człowieka.

Film ukazuje kobiece szpiegów, którymi się otaczał Kreuger, niejednokrotnie obiecując im wzajemian małżeństwo; ukazuje też jedyną prawdziwą miłość Kreugera, tę kobietę, której nie mógł poślubić.

Rolę Kreugera gra Warren Williams, jego ukochaną Lili Damita.

Co wróża gwiazdy na dzień 30 grudnia! Niepokojna ruchliwość i podrażnienie



Spółgowna aktywność intelektualna, ruchliwość i przedsiębiorczość zaznaczy się od samego rana — zwłaszcza w związku z korespondencją. Literatura, handel, pośrednictwo, rachunki, pedagogia i wogóle praca umysłowa.

Ważniejsze jest jednak, czy nasze myśli w tych kierunkach wydadzą dzisiaj pożądane rezultaty, bowiem koło godz. 11-ej dysharmonie wpływy kosmiczne oprawy osą nam zbytnia impulsywność, skłonność do działania po śpieszności, nie łącząc go z ostrożnością i niecierpliwością.

W czasie tym możemy powziąć więcej niżeli zamierzałmy lub aniżeli należało, albowiem okazują się skłonności do szorstkości, wystąpienie zbyt stanowczych, stawiania sprawy w sposób kategoryczny — i wszystko to, naturalnie, nie oznacza sprzeciwu jakichś przykrości domowych, nieporozumień z podwładnymi — lub wogóle zamieszania.

Może ono nas dotknąć zwłaszcza w związku z korespondencją, papierami, kontraktami, w stosunkach z pośrednikami lub agentami. W czasie tym możemy być narażeni na podstęp lub oszustwa. Jest to nieodpowiedzialność pora do zaprowadzania jakichś zmian.

Później te wpływy ujemne ustania, go godz. 13-ej możemy przedzierać jakiegoś interesującego przygodę, spotkania, nieoczekiwane zmiany na lepsze. Jest to odpowiedni czas do nabywania biżuterii, loteryjnych i zlotowych wszelkich spraw urzędowych lub związanych z radem, kinem, lotnictwem.

Wiosną zapowiada się trochę gorzej — zwłaszcza w stosunkach z osobami wyższymi postawionymi. Nie jest to odpowiednia pora do zadręczania się ze swymi intencjami lub mówienia o zamiarach na przyszłość.

Dziecko dziś urodzone — dozwolne. Intelektualnie, bystre — chociaż nieco gorzej — także dużo oryginalności i samodzielności.

„Zabędz umierający na.. lodzie”



Sonia Klose, najstarsza dziewczyna świata na zawodach w Berlinie. Sportowca wykonała na łyżwach popisowe krocze niezwykłej tancerki Pańowej — tancer „Amerykański lód”.

Złoto płynie i leci

Transporty złota z kraju do kraju

Grudzień ubiegły był pod znakiem olbrzymich transportów złota z kraju do kraju. Długi wojenne i inne międzynarodowe zobowiązania były regulowane w złocie. Transporty tego złota posyłano na okrętach i samolotach. Jakże się to odbywało?

Złoto na pokładzie — Na co jeszcze czekamy? Czy ładunek zapowiadany już nie nadejdzie?

— Trzeba czekać. Przyjdzie. — Czekać, czekać, a potem dopiero wszystko się popędza.

— Trudno! — A ile tego będzie?

— 222 skrzyńki! — To niemożliwe! Chyba, kupili za to całą Amerykę! Przecież, to wszystko pieniądze!

— Tak, „lekkie licząc” 130 milionów marek niemieckich. Rozmowę tę prowadziło w porcie Cherbourg dwu marynarzy załogi parowca „Euron”. Na zlecenie banku Lazara, na pokładzie „Euron” miało jeździć przez Ocean 130 milionów marek w złocie w 222 skrzyńkach.

— Punktualnie o oznaczonym czasie o 9.55 zajęły do portu 3 samochody. Zamknięte, jak ka

reńki wiezione. Z tych samochodów wynoszą skrzyńki: po dwu ludzi chwytają każdą i podają do określonej luki okrętowej. Na brzegu liczą te skrzyńki, na okręcie je księgują.

W samolocie Anglię wysyłają najchętniej transporty złota szlakiem powietrznym.

Samoloty angielskie z drogoceńnym ładunkiem kursują między Croydon a Rotterdamem, Paryżem i Brukselą.

Odbija się to w sposób prosty. Do samolotu pasażerskiego wstawiają skrzyńkę ze złotem. Siada na niej stary, zaufany urzędnik bankowy, uzbrojony w rewolwer, i na tem koniec. Złoto leci.

W Nowym Jorku zmarła hr. Józefina Decastelvecchio Frabasilio, znana w Ameryce pod nazwiskiem Eloriny Goldcastle.

Była ona ciętą wnuczką Napoleona III i do końca życia mieszkała w słynnym domu na Long Island, żyjąc z zapomóg, które przysyłały jej dwie córki, jedna z Francji, druga z Anglii.

Na pogrzebie obecni byli przedstawiciele wielu arystokratycznych rodzin europejskich.

Hrabina zastrzegła sobie w testamentie, by na „pogrzebie” jej grano „Marsyljanke”. I by po połowy po spaleniu jej ciała, przewieziono do Francji.

Wigilia Król rewii popr. i samobójstwo W Stokholmie popełnił samobójstwo król rewii. Ryszard Rolf, znany również z występów filmowych.

W dzień wigilijny posprzeczali się ze swą czwartą żoną Tutą Bernern, najslawniejszą gwiazdą filmową Szwecji. Małżeństwo miało się rozwiść.

W wigilię Rolf zażył trucizny, poczem dał polecenie swemu szoferowi, ażeby zawiózł go do pobliskiej wioski. Tam wyskoczył z auta wprost do rzeki.

Radio warszawskie 11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa. 12.10: Płyty. 15.35: Lekcja języka angielskiego. 16.40: Odczyt „Sporty zimowe w Polsce”. 17: Koncert w wyk. Ork. Zaw. Muzyków. 18: Muzyka taneczna. 19.05: „Polakom na Kowieńszczyźnie”. 19.20: „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej”. 19.30: Feljton „Zostałem studentem”. 20: Omówienie koncertu symfonicznego. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. W przerwie: Muzyczny wygl. feljton literacki: O statku w tym roku”. 23: Muzyka lekka i taneczna.

Co będzie z brwiami?



W Paryżu przestała być modne „uregulowane” brwi. Niewiadomo jeszcze, co na ich miejsce wymyśli salon kosmetyczny. Narazie, ta, oto, kobieta, holdule jeszcze starej modzie.

Opowieść o opowieści wigilijnej

„Mała izdebka, a w niej para...”

Słynnym na całym świecie autorem krótkich nowelek, których napisał w swym życiu przeszło 300, był Amerykanin O. Henry.

Był to człowiek nieustannie polujący na tematy; gotów do przebiecia 50-ciu pięt w górę i na dół, gdy tylko mógł na jednym z nich schwytać kogoś, kto mu opowie coś wesołego; zamieniony w słuch na ławce w parku, gdzie dwie bony czyniły sobie zwierzenia miłosne; bezczelnie podsłuchujący rozmowę dwu przechodniów na przystanku tramwajowym; wiecznie zapóźniony w terminach oddawania nowelek redaktorom; znoszący mękę nad białym, niezapartym papierem, gdy w przedpokoju chłopiec z redakcji czekał już na rękopis.

A najciekawsze było to, że wszystkie owe krótkie historie, robione na zamówienie, robiły potem wrażenie, jak wytraśnięte z rękawa.

Pewnego dnia, w okresie przedświątecznym, redakcja jednego z dzienników nowojorskich zwróciła się do O. Henrygo, by dał jej do świątecznego numeru nowelkę wigilijną. Henry obiecał, ale gdy przyszedł określony termin, nie dostarczył zamówienia. W redakcji powstał popłoch, miejsce na pierwszej stronie było zarezerwowane. Dan Smith, rysownik redakcyjny, nie mógł rozpocząć roboty, nie znając tematu.

Redaktor polecił mu udać się do

mieszkania O. Henrygo i rozmówić się z nim osobiście.

— Czy nie możesz mi przynajmniej opowiedzieć treści twojej nowelki, skoro jej jeszcze nie napisałeś? — spytał Dan Smith O. Henrygo. — Zrobiłbym ilustrację; już najwyższy czas!

— Ależ ja nie mam pojęcia, o czym będzie ta nowelka! — zawołał O. Henry z rozpaczą. — Siedzę tu i myślę, i nic nie przychodzi mi na myśl.

— A ja muszę dziś zrobić ilustrację, bo nie zdążę ich oddać! — upierał się Smith.

Nowy typ samolotu



Na lotnisku Tempelhof pod Berlinem. znany niemiecki lotnik oceaniczny Jo Hansen dokonał wlotów na szybowcu nowego typu, którego płatw zbudowane są w kształcie skrzydeł ptaka.

Stołeczna wigilia sądowa

Tajemnicze słowo

Kult przodków na Starem Mieście

Każda z dzielnic stolicy naszej ma swoje ulubione zwroty, używane przez wymownych obywateli podczas kłótni. Inaczej kłnie Kercel, inaczej Szmulowizna i Mokołów.

„Starówka” posługuje się wypróbowanymi zwrotami, które przetrwały od czasów imć panów Baryczków i tak się pokryły patyną wieków, że dzisiejsze pokolenie nie rozumie już ich znaczenia, powtarza je jednak

z należytym „naszczeniem” i szacunkiem, jako drogą pamiątkę po przodkach.

Chcąc poznać Stare Miasto i jego język, nie potrzeba czytać Or-Ota, albo zapuszczać się w wąskie szczyty starych uliczek, wystarczy udać się na ulicę Trebacką nr. 1 do sądu grodzkiego, gdzie likwidują się spory, powstałe między staromiejskimi partycyzantami.

Oto imć państwo Franciszek i An na Zydel stoją przed obliczem sprawiedliwości za sprostowanie i dyfamację pani Marii Aniolkiewiczowej.

Rozeszło się o dzieci, za którymi ujęły się matki. A że jednocześnie ze Starówki mocne są w bazi, nauragaly sobie setnie.

Niepotrzebnie tylko wtracił się pan Ludwik, który jednak usprawiedliwił się jak następuje.

— Dokąd wymyślał sobie legarynie, od tłumoków, wycieruchów, matpignatów, hrabinów z Zapiecka, nic nie mówię, wiadomo, kłótnia — babska rzecz, ale jak pani Aniolkiewiczowa powiedziała

mojej żonie, ty sykomoro, nie wtrzymaj.

— Cóż to znaczy ta „sykomora”?

— Nie wiem, to się tak mówi. Siedzia zainteresowany pyta po kolei o znaczenie tego słowa wszystkich świadków i przodowników policji — nikt nie wie.

W końcu oskarżycielka p. Aniolkiewicz tłumaczy.

— Sykomora... to sykomora i już... Moja babka i prababka, co była kuma samego pana pułkownika Kilińskiego, tak mówiła, to i ja mówię.

— Jak usłyszałem sykomorę — ciągnie dalej oskarżony, wszystko się we mnie zagotowało, ale nie, miarkuję się, że z kobietom okoliczność, podchodzę i mówię grzecznie.

— Czy pani chce, żebym pani wzięła na buzię? — No i od słowa do słowa zaczęła się awantura.

Z uwagi na to, iż po owym wzięciu na buzię

pani Aniolkiewicz chorowała dwa tygodnie, sąd skazał pana Zydla na tyleż aresztu. Jednak na zasadzie amnestii kara będzie darowana.

— Wiadomo, że sąd musiał dać amnestję, przecież ta stara cholera sy-ko-mo — moja żona, matkę dzieciom nazwał! — mówił ufny w sprawiedliwość p. Zydel, zabierając się do domu.

WINSZUJEMY:

Dziś: Eugeniuszowi
Jutro: Sylwestrowi

Młoda para małżeńska kocha się i jest uboga. Zona Della ma długie włosy, mąż Jim nie posiada n.c. prócz zegarka, który odziedziczył po ojcu. Włosy Della są tak piękne, że gdyby je rozpuszczone ujrzała królowa Saba, wszystkie jej kiejnoty wydałyby się nędzne.

Zegarek Jima jest tak piękny, że gdyby król Salomon był portierem w domu Jima i Della, i Jim wyciągnąłby przy nim ten zegarek, mądry król pobłądziłby z zazdrości.

Nadchodziły święta Bożego Narodzenia.

Jim w tajemnicy przed Della zastawił zegarek, by kupić żonie grzebień do jej długich włosów.

Alie Della w tajemnicy przed Jimem obcią i sprzedała swoje długie włosy (były to czas, gdy za włosy dostawano jeszcze pieniądze) i kupiła mężowi łańcuszek do zegarka...

Ta nowelka, zrodzona w mękach na zamówienie, stała się jednym z najpopularniejszych opowiadań wigilijnych, długie lata powtarzanem kolo Bożego Narodzenia we wszystkich angielskich i amerykańskich gazetach.

Zima w górach



Oryginalnie odkryte śniegiem schronisko turystyczne na Schneekoppe, najwyżej smacznie gór Olszowickich na Śląsku Dolnym.

Gwiazda betleemska na pograniczu polsko-litewskim

Boże Narodzenie, święto miłości i przebaczenia wzajemnych uraz, upłynęło na pograniczu polsko-litewskim po raz pierwszy pod znakiem zgody i przyjaźni. Jak donoszą z Trok, w pierwszy dzień w kilku wsiach, zamieszkałych przez ludność litewską i polską, odbyły się wspólne zabawy, połączone z występami wokalnymi-artystycznymi. Zabawy podobne odbyły się również w powiecie święciańskim. W gminie kołtyńskiej w kilku wsiach ludność i młodzież polska i litewska odegrały wspólnie „Jasełka”.

Podobne wiadomości nadchodzą z całego pogranicza. Zabawa wspólna młodzieży polskiej i litewskiej została zakłócona jedynie we wsi Linkuny koło Łoździej w Suwalszczyźnie, gdzie kilku wyrostków litewskich wybiło szyby w oknach i zniszczyło scenę kolendową w budynku szkolnym. Dodać należy, że w wielu punktach granicy żołnierze polscy i litewscy składali sobie wzajemnie życzenia świąteczne. Np. kilka strażników litewskich odcinka granicznego Łoździe przysłało żołnierzom polskim opłatek i życzenia świąteczne. Kopieści w odpowiedzi również złożyli życzenia i mnóstwo pomysłów Litwinom.

To samo zanotowano na granicy litewsko-polskiej, gdzie

Z biblioteki publicznej

Z dniem 1 stycznia 1933 roku miejska biblioteka publiczna czynna będzie w godzinach następujących: Czytelnia od godz. 11-iej do 14-iej i od 16-iej do 21-iej, w soboty od 11-iej do 14-iej i od 16-iej do 19.30; w święta, prócz niedziel, czytelnia nieczynna, w niedziele zaś od 16-iej do 20-iej. Wypożyczalnia: od 12-iej do 20-iej, w soboty od 13.30 do 19.30; w niedziele i święta nieczynna. Zmiany te wprowadzone zostały w związku z reorganizacją i przejęciem księgozbioru biblioteki pedagogicznej.



TO HYPER-EGZOTYCZNY FILM
pierwszy i dziesięć
nakręcony całkow. w Afryce
kraj największych bestii
i najmniejszych ludzi
rewia lampartów, lwów
hipopotamów, krokodyli, nosorożców, żyraf, słoni i hien



UJRZYM I USŁYSZYM:
Śmiertelną walkę goryli
Romans pary pigmiejskiej
Tajemnice czarnych liliputów
Słaby, narodziny, narady
wojenne, wyprawy, obchody
religijne, tańce i śpiewy
Niepokojące tajemnice dżungli



Od jutra w „APOLLO”

Nowy Rok w pałacu Branickich

P. wojewoda przyjmować będzie życzenia noworoczne dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej od przedstawicieli duchowieństwa, wojska, związków, stowarzyszeń, organizacji społecznych i społeczeństwa w salach reprezentacyjnych pałacu w dniu 1 stycznia 1933 roku o godz. 13-iej.

Strajk w Białowieży

W początkach grudnia podpisana została zbiorowa umowa pomiędzy dyrekcją lasów państwowych w Białowieży i przedstawicielami zw. robotników przem. drzewnego, likwidująca strajk robotników leśnych, zatrudnionych w puszczy Białowieżskiej. Umowa ta przewiduje dwa cenniki płac: wyższych dla robotników bezrolnych i niższych dla robotników, posiadających gospodarstwa. Tłómaczy się to tem, że małorolni, traktujący pracę, jako dorywczą i dodatkową, godzili się na znacznie niższe stawki płacy, pozabawiając pracy i uniemożliwiając egzystencję zawodowych robotników leśnych, opartą całkowicie na zarobkach.

Po zawarciu tej umowy część robotników, posiadających gospodarstwa, a zorganizowanych w zw. zawodowym rob. małorolnych, odmówiła przystąpienia do pracy, żądając tych samych płac, co i pierwsza kategoria. Zw. zaw. rob. małorolnych zwrócił się do inspektora pracy w Białymstoku o interwencję. Jak się dowiadujemy, akcja ta nie ma widoków powodzenia.

Choinka dla najbiedniejszych dzieci

W salach urzędu wojewódzkiego urządzona będzie dnia 7 stycznia—pod protektoratem p. wojewodiny Zyndram-Kościałkowskiej choinka z atrakcjami dla najbiedniejszych dzieci, które otrzymają podarki.

Zakazy przywozu obowiązują nadal

Zakazy przywozu niektórych towarów, wprowadzone na początek i w ciągu r. 1932, których moc obowiązująca wygasła miała z dniem 31 grudnia r. b., przedłużone zostały bez zmian rozporządzeniem Rady Ministrów do dnia 10 października 1933 r. włącznie (co stoi w związku z wprowadzeniem z dniem 11 października 1933 r. nowej taryfy celnej przywozowej).

Spisy poborowych rocznika 1912

Spisy poborowych rocznika 1912, obowiązanych w roku przyszłym stawić się do poboru, będą wyłożone do publicznego wglądu w magistracie, ul. Warszawska 21, pokój Nr. 44 w godzinach urzędowych od 1 do 14 stycznia 1933 r. włącznie. Każdemu pominiętemu w spisie lub niewłaściwie wpisanemu przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu. Zgłoszenia winne być poparte wiarygodnymi dokumentami i mogą być składane magistratowi w formie ustnej lub pisemnej.

ŚMIERTELNY CIOS nożem w czaszkę

We wsi Dreczówka gm. Zawyki 19-letni Stanisław Poczyski napadł wraz z 18-letnim Józefem Klimem—na tle porachunków osobistych—na 26-letniego Józefa Chrabow, którego uderzył nożem w okolicę prawego ucha z taką siłą, że ostrze szerokości 3 cm. utkwiło w czaszce na głębokości 10 centymetrów. Chrabow zmarł. Zabójcę i Józefa Klimę aresztowano.

„MODERN” Pocz. 5 Ceny od 49 gr.

KSIEŻNA ŁOWICKA
w roli głównej
JADWIGA SMOSARSKA

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW
Białystok, Mazowiecka 5, tel. 1-38.
Porada 3 zł.
Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci.
Porady dla matek karmiących.
Chirurgiczne, oczu, nosa, gardła, uszu.
Kobiece, akuszeria. Porady dla ciężarnych.
Skórne, weneryczne. Analizy. Rentgen.
Gabinet dentystryczny. Lampa kwarcowa.
Diatermia. Elektryzacja.

Dr. Neumark

Choroby wewnętrzne, zębne i nosogłosłowe.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—6 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

Fortepian „Schredera” koncertowy

Przeznaczony do sprzedaży okazjonalnie.
Wiadomość: ul. Bema 11/1 u gospodarza.

Papierajcie P.C.N.

Dymisja prezesa izby skarbowej w Białymstoku

Zapowiedź zmian personalnych w izbie i urzędach skarbowych

P. Władysław Bromberger, prezes izby skarbowej w Białymstoku, został zwolniony z zajmowanego stanowiska, które obejmuje p. Piasecki, wiceprezes izby skarbowej we Lwowie. Spodziewane są dalsze zmiany personalne.

Zwolnienie p. Brombergera i zapowiedź dalszych zmian personalnych zarówno w izbie, jak i w urzędach skarbowych wywołały duże poruszenie. Jak słychać, zmiany te nastąpią nie tylko w Białymstoku, ale i w innych miastach naszego województwa. Stoją one w ścisłym związku z pobytem w końcu

Trzy miesiące aresztu za znieważenie urzędnika

Sąd okręgowy w Grodnie rozpatrywał onegdaj sprawę p. Hochfelda, oskarżonego o znieważenie p. starosty Robakiewicza. Po całodziennym rozprawie zapadł wyrok, mocą którego Hochfeld skazany został na znieważenie urzędnika w toku jego czasu urzędowania na karę 3 miesięcy aresztu.

Przenosiny Inspektoratu szkolnego

Z dniem 1 stycznia siedziba inspektoratu szkolnego na miasto i powiat zostanie przeniesiona do nowego lokalu przy ul. św. Rocha 1.

Wieczór sylwestrowy korpusu podoficerów

Korpus podoficerów garnizonu białostockiego urządził w dn. 31 grudnia 1932 r. w salach kasyna garnizonowego (koszary im. gen. Sowińskiego) na Zwierzynie wieczór sylwestrowy, połączony z zabawą taneczną i uroczystym pożegnaniem starego oraz powitaniem nowego roku.

Początek o godz. 8-iej wiecz. Strój wieczorowy. Wstęp za zaproszeniami w cenie 1 zł.

Czysty dochód przeznaczony zostaje na „Rodzinę Wojskową”.

Falszywa wiadomość

W związku z notatką w „Echu Białostockim” z dnia 10 b. m., że we wsi Książka Wioska w pow. augustowski panuje epidemia duru brzuszowego, która spowodowała 8 wypadków śmiertelnych, urząd wojewódzki stwierdza, że: 1) wioski tej nazwy, lub podobnej w pow. augustowski nie ma, 2) na całym terenie pow. augustowskiego dotychczas stwierdzono 5 wypadków duru, które skończyły się wyzdrowieniem chorych.

Na bezrobotnych

Kierownictwo fabryki wpłaciło do administracji „Dziennika” sumę 19 zł. 91 gr. tytułem dobrowolnej składki robotników i pracowników fabryki dykt klejonych E. Hasbach, dzierżawionej przez administrację lasów państwowych Białystok—Dojłidy, na rzecz wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia.

Umowa zbiorowa z dozorcami domów

W wyniku odbytych w tych dniach pertraktacji między przedstawicielami związków właścicieli nieruchomości i delegatami związku dozorców domowych ustalono, że dotychczasowa umowa zbiorowa obowiązywać będzie w 1933 r., bez zmian.

Wigilia dla biednych dzieci szkół powszechnych

Pluton żandarmerji wojskowej i garnizonowa izba chorych urządziły wspólnie silną wigilię dla 34 biednych dzieci szkół powszechnych. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością pp. pułkownikostwo Kmicie-Skrzyńscy, dzieląc się opłatkiem z każdym dzieckiem.

Wigilia dla biednych dzieci szkół powszechnych

Dzieci doskonale czuły się na tej wspólnej wigierze wigilijnej, a przy rozjarzonej choince wspólnie z bracią żołnierską śpiewały kolendy, mówiły wierszki. Po kolacji p. pułkownikowa Kmicie-Skrzyńska obdarzyła każde dziecko całą torbą różnych wiktuałów świątecznych i przysmaków.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Wigilia dla biednych dzieci szkół powszechnych

Dzieci doskonale czuły się na tej wspólnej wigierze wigilijnej, a przy rozjarzonej choince wspólnie z bracią żołnierską śpiewały kolendy, mówiły wierszki. Po kolacji p. pułkownikowa Kmicie-Skrzyńska obdarzyła każde dziecko całą torbą różnych wiktuałów świątecznych i przysmaków.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Wigilia dla biednych dzieci szkół powszechnych

Dzieci doskonale czuły się na tej wspólnej wigierze wigilijnej, a przy rozjarzonej choince wspólnie z bracią żołnierską śpiewały kolendy, mówiły wierszki. Po kolacji p. pułkownikowa Kmicie-Skrzyńska obdarzyła każde dziecko całą torbą różnych wiktuałów świątecznych i przysmaków.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Wigilia dla biednych dzieci szkół powszechnych

Dzieci doskonale czuły się na tej wspólnej wigierze wigilijnej, a przy rozjarzonej choince wspólnie z bracią żołnierską śpiewały kolendy, mówiły wierszki. Po kolacji p. pułkownikowa Kmicie-Skrzyńska obdarzyła każde dziecko całą torbą różnych wiktuałów świątecznych i przysmaków.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Wigilia dla biednych dzieci szkół powszechnych

Dzieci doskonale czuły się na tej wspólnej wigierze wigilijnej, a przy rozjarzonej choince wspólnie z bracią żołnierską śpiewały kolendy, mówiły wierszki. Po kolacji p. pułkownikowa Kmicie-Skrzyńska obdarzyła każde dziecko całą torbą różnych wiktuałów świątecznych i przysmaków.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

Jedno z dzieci podziękowało serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wigilii.

PUDER ALOMA Nadaje twarzy matową delikatność i świeży młodzieńczy wygląd PROSIMY ŁAĆ W SZEDZIE LIBERTY

APOLLO

Na żądanie publiczności także jeszcze i dziś

Odz. nieodwołalnie ostatni dzień

Początki: 4³⁰, 6³⁰, 8¹⁰, 10

CENY OD 49 gr.

GENJALNY KONRAD VEIDT

JAKO

RASPUTIN

Dr. med. Jerzy KLEIN

h. asystent szpitala Ewangelickiego w Łodzi
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Przyjmuje od godz. 11—1 i od 4—6 pp.
Białystok, Warszawska 45, tel. 10-91.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje rano i popołudniu od 4-iej do 7-iej
ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 8-44.

I. ZYLBERSZTEJN

obecny adres
Rynek Kościuszki 24, tel. 8-32.
Polecza: artykuły optyczne, aparaty fotograficzne, pisma wieczne po cenach fabrycznych.
Doskonale wykonanie prac amatorskich

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy pod Nr. Nr.: (Dokończenie)

w dniu 16 grudnia 1932 r.

8100. „Sprzedaż mięsa i wędlin Wiktorja Krukowska”. Siedziba: Białystok, ul. Grunwaldzka 56. Właścicielka Wiktorja Krukowska, zam. tamże.

8102. „Sklep spożywczy Ella Szwab”. Siedziba: Białystok, ul. Nowo-Warszawska 70. Właścicielka Ella Szwab, zam. tamże.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

w dniu 26 października 1932 r.

7771. „Skup zboża Halpern, Moncer i Szuster, spółka firmowa w Siemiatyczach”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Spółka zbożowa Halpern, Mon-

cer, Szuster i Ska, spółka firmowa w Siemiatyczach”. Do spółki został przyjęty Jolko Lew, zam. w m. Siemiatyczach, pow. Bielsk-Podl. z prawem korzystania z wszelkich praw i uprawnień, przysługujących spółnikowi.

w dniu 22 listopada 1932 r.

5861. „Apteka Michał Matulewicz”. Na mocy aktu, zeznanego przed Antonim Szymańskim Notariuszem w Warszawie dnia 2 listopada 1932 r. Nr. 2066, apteka przeszła na własność Stefana Domańskiego, firma obecnie brzmi: „Apteka Stefan Domański Siedziba: m. Mielnik, pow. Bielsk-Podl. ul. Kościuszki 16. Właściciel Stefan-Ludwik Domański, zam. tamże.

w dniu 30 listopada 1932 r.

2972. „Sklep spożywczy Boruch Tykocki”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa firmy brzmi: „Sklep spożywczo-galanteryjny Rochla Tykocka”. Siedziba: m. Knyszyn pow. Białostockiego,

ulica Zygmunta. Właścicielka Rochla Tykocka, zam. tamże.

w dniu 13 grudnia 1932 r.

5072. „Produkty naftowe i smary Efraim Dajon” przy ul. Granicznej 20. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

w dniu 16 grudnia 1932 r.

7828. „Wytwórnia dykt „Te-mil” Ber Temkin i Spółka, spółka firmowa” w Białymstoku. Spółnik Kiwa Tenenbaum wystąpił ze spółki. Spółnikami obecnie są: Isachar Ber Temkin, Odes Maliniak, Izrael Maliniak i Marjem Lederman, zam. w Białymstoku. Zarząd przedsiębiorstwa należy do wszystkich spółników. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, akta, umowy i pełnomocnictwa oraz weksle, zryra i ceki mają prawo podpisywać pod stemplem firmowym Marjem Lederman i Odes Maliniak łącznie z jednym którymkolwiek bądź z pozostałych spółników. Kasę spółki prowadzić będzie Marjem Lederman i Odes Maliniak wspólnie jak również otrzymywać wszelkiego rodzaju kwoty pieniężne spółce należne, regulo-

wać weksle wystawiane w imieniu firmy oraz wszelkie rachunki firmy przedstawione przez Lejb Fajnsoda. Podpisywać korespondencję handlową nie zawierającą zobowiązań, otrzymywać wszelkiego rodzaju korespondencję, przesyłki, towary i ładunki na prawo Lejb Fajnsoda samodzielnie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

w dniu 3 grudnia 1932 r.

224. Firma: „Centralne Biuro Sprzedaży Wyrobów Polskich Fabryk Obuwia Gumowego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, oddział w Białymstoku”. Oddział w Białymstoku został zlikwidowany.

w dniu 16 grudnia 1932 r.

220. Firma: „Związkowa Hurtownia Tytoniowa w Białymstoku, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo zostało wykreślone z rejestru.